

Ewa Florek i Anna Malczewska zapraszają na rekordową 36. Międzynarodową Wystawę Psów Rasowych (i nie tylko)

- W tym roku bijemy kolejny rekord. Do głównej wystawy zgłoszono 2 841 piesków, ale jeśli doliczyć szereg imprez towarzyszących, to w Opolu zobaczymy w sumie 4 223 psy. Przyjadą hodowcy z całej Polski i Europy, będzie nawet trzech ze Stanów Zjednoczonych i jeden pies aż z Filipin - mówiły w Łoży Radiowej Ewa Florek i Anna Malczewska, zapraszając Opolan na 36. Międzynarodową Wystawę Psów Rasowych.

Główna wystawa strątuje w CWK w sobotę, ale już w piątek zaczynają się już w piątek 21 kwietnia. Nowością jest sobotnia wystawa Welsh Corgi i Lancashire Heelerów, która w poprzednich latach organizowana była w parku w Mosznej.- Psie mody się zmieniają. Kiedyś bardzo modne były jamniki, w jednej wystawie brało udział po 300 sztuk. Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku w modzie były dobermany i rottweilery, teraz panuje moda na buldożki francuskie, przyjedzie ich do Opola ponad sto - mówiły członkinie opolskiego oddziału Związku Kynologicznego w Polsce. Organizatorki wystawy zapewniały też, że hodowla psów to raczej hobby niż biznes. Zaznaczyły także, że zgodnie z obowiązującymi przepisami na wystawie nie można psów kupować, trzeba udać się w tym celu do zarejestrowanej hodowli.- I to dobry sposób, bo tam można zobaczyć nie tego jednego psa, którego kupimy, ale także jego rodziców i rodzeństwo, sprawdzić, w jakich warunkach były wychowywane - tłumaczyły, równocześnie przestrzegając przed ogłaszającymi się w prasie pseudohodowlami.